KURJER WARSZAWSKI

Środa.
Dnia 16 (28) Stycznia 1857 Roku. **№ 26.** Jutro, Śgo Franciszka Salezego.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia Rady Znaku Honorowego nieskazitelnej służby, raczył NAJŁASKAWIEJ udzielić takowe znaki następującym Urzędnikom:— *Za lat XXXV*: Zarządzającemu Kancellarją Przyboczną Namiestnika JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI w Królestwie, Tajnemu Radcy, Senatorowi Piotrowi *Eliaszewiczowi;* Pierwszemu Kontrolerowi Administracji Xięztwa Łowickiego, Assessorowi Kollegjalnemu Ignacemu *Łowińskiemu.— Za lat XXX*: Dyrektorowi Kancellarji Głównie-Dowodzącego 1szą Armją, Rzeczywistemu Radcy Stanu Alexemu *Kozaczkowskiemu;* Pomocnikowi Administratora Xięztwa Łowickiego, Radcy Dworu Janowi *Wojciechowskiemu. — Za lat XXV*: Urzędnikowi do szczególnych poruczeń przy Namiestniku JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI w Królestwie, Radcy Stanu Hrabiemu Henrykowi *Rzewuskiemu;* Kierującemu Wydziałem pasportowym tejże Kancellarji, Radcy Dworu Edwardowi *Pohl;* Assessorom Kollegjalnym: Kommissarzowi Cyrkułu 10go Policji Wykonawczej m. Warszawy Ludwikowi *Szletyńskiemu;* Kommissarzowi Wydziału Śledczego w Zarządzie Ober-Policmajstra m. Warszawy Józefowi *Dobronoki;* Tłómaczowi Wydziału Wojskowego Kancellarji Przybocznej Namiestnika JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI w Królestwie, Radcy Honorowemu Fryderykowi *Ottewskiemu;* Adjunktowi Kommissarza 5 i 6 Cyrkułu Policji Wykonawczej m. Warszawy, Sekretarzowi Kollegjalnemu Janowi *Pniewskiemu;* Starszemu Adjunktowi Wydziału Śledczego w Zarządzie Ober-Policmajstra m. Warszawy, Sekretarzowi Gubernjalnemu Mateuszowi *Pajerskiemu;* p. o. Kommissarza 5 i 6 Cyrkułu Policji Wykonawczej m. Warszawy, Regestratorowi Kolleg: Izydorowi *Zacharyasiewiczowi.— Za lat XV*: Starszemu Pomocnikowi Naczelnika Wydziału Kancellarji Przybocznej Namiestnika JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI w Królestwie, Radcy Honorowemu Julianowi *Swierczewskiemu.*

Postanowieniem Rady Administracyjnej Królestwa, z dnia 30 Listopada (12 Grudnia) 1856 r., dobra *Gawłowo*, złożone z realności *Gawłowo, Gawłówko* i *Winniki* w Gubernji *Płockiej*, Okręgu Sądowym w *Zakroczymiu* położone, pod względem sądowym od tegoż Okręgu odłączone a do Okręgu Sądowego w *Pułtusku*, tejże Gubernji, wcielone zostały.

Nowo poświęcony Biskup *Kujawsko-Kaliski*, JW. JX. Michał *Marszewski* herbu *Rogala*, urodził się w *Gdańsku*, który dawniej należał do teraźniejszej Dyecezji, 1800 roku. Po ukończeniu Seminarjum we *Włocławku* wyświęcony na Kapłana dnia 17 Sierpnia 1823 r., pełnił kolejno obowiązki Pisarza Konsystorza *Kujawskiego*, Kaznodziei Katedralnego, Scholastyka Kapituły, Surrogata Konsystorza, Officjała Jeneralnego, a po śmierci Biskupa *Tomaszewskiego*, obrany przez Kapitułę w Styczniu 1850 roku Administratorem Dyecezji *Kujawsko-Kaliskiej*, zarządzał nią dotąd.

Warszawski Ober-Policmajster.—Przepisy Policyjne wkładają obowiązek na każdego Właściciela domu dopełnienia dokładnego i regularnego meldunku osób na zamieszkanie do ich possesji wprowadzających się i ubyłych, szczególniej zaś tych, które z prowincji lub z zagranicy do *Warszawy* przybywają i ztąd oddalają się. Władza NAJWYŻSZA stanowiąc ten przepis, miała na względzie nie tylko porządek konieczny w mieście, ale nadto dobro i bezpieczeństwo mieszkańców jego, aby tym sposobem usunąć możność przechowywania się bez wiedzy Władzy Policyjnej, osobom podejrzanym i społeczeństwu szkodliwym. Przestrzeganie tych przepisów na Władzy Policyjnej spoczywa, której w pomoc każdy z mieszkańców pragnących porządku, bezpieczeństwa własnego i spokojności, przychodzić winien. Wszakże nie wszyscy PP. Właściciele i Rządcy domów pojmują tę swoją powinność i stosują się ściśle do przepisów; są tacy którzy dni kilka, kilkanaście zwłóczą, a nawet całkiem zaniedbują i dopiero gdy miejscowa Władza Policyjna dostrzeże przybyłe do ich posesji na mieszkanie osoby, meldunek dopełniają; tym sposobem stawiają też Władzę, w przykrem położeniu wymierzania kar na przekraczających i utrudniają częstokroć możność wynalezienia przestępcy, lub wskazania osób potrzebnych tak Władzom Rządowym jak i osobom prywatnym do interesów procesowych i t. p. Wykonanie tego obowiązku nie jest trudnem, jedynie zależy od dobrej woli i zrozumienia własnego interesu PP. Właścicieli i Rządców domów. Z tego przeto powodu Ober-Policmajster widzi się w konieczności wezwania tychże PP. Właścicieli i Rządców posesji uprzejmie, ażeby osoby przybyłe i ubyłe, oraz osoby zmieniające zamieszkanie z jednej do drugiej possesji, wedle instrukcji na czele xiążek meldunkowych zamieszczonej, niezwłocznie w Kancelarjach Komissarzy Cyrkułowych meldowali, gdyż w razie przeciwnym, sami sobie winę przypisać będą musieli, gdy ich *za każde opóźnienie 24 godzin* dotknie kara art. 658 i 659 kodexu kar głównych i poprawczych oznaczona.— *Warszawa* dnia 14 (26) Stycznia 1857 roku.— Jenerał-Major, *Aniczkow.*

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. *Siemienowa*, Sekretarza Gubernjalnego, Urzędnika Komissorjatskiej Komissji; tudzież P. Władysł: *Rozena*, dymis: Porucznika Nizowskiego piechotnego pułku, ażeby w własnych interesach zgłosili się do Zarządu Policji, lub numera obecnego swego zamieszkania wskazali.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, utrzymywało w Mcu Grudniu r. z., w Domach Instytutowych w średniem przecięciu dziennie, starców i kalek obojej płci 312, których koszt żywienia wynosił rs. 796 k. $14^1/_2$; sierot obojej płci 164, a koszt żywienia tychże rs. 405 k. $13^1/_2$; do 7miu Sal Ochron uczęszczało z przecięcia dziennie dzieci obojej płci 322, których utrzymanie kosztowało rsr. 121 k. 11; na obiadach 5cio-groszo-

...wanych, było dziennie 83 osób; z tych na koszt ...ęcia Namiestnika osób 40; sporządzenie zaś wszy... obiadów kosztowało rs. 167 kop. 8; na zupę *Rumfordzką* uczęszczało dziennie osób 260, a koszt sporządzenia tejże wynosił rs. 154 k. 40; Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: pieniężne stałe od k. 90 do rs. 1 k. 50, osobom 36, razem rs. 37 k. 20; jednorazowy zasiłek po k. 37½ osobom 199, razem rs. 74 k. 62½; takiż zasiłek od rs 1 do rs. 6 osobom 7, razem rs. 14 k. 50. Z zapisu ś. p. *Żebrowskiego* udzielono wsparcie dla dwóch podupadłych familji, drzewa po sr. 18 k. 75 każdej; w lekarstwach osobom 154; a w drzewie 333, po jednej sztuce, za rs. 304 k. 69½; także otrzymało osób 20 po jednej sztuce drzewa, które zakupiono za kwotę rs. 30, pochodzącą z procentu od zapisu ś. p. *Myszkowskiej*, na ten cel uczynionego. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 1,892; a ogólny koszt samej żywności, wynosił rs. 1,643 k. 87.—W ciągu m. Grudnia r. z. w Instytucie Warsz: Tow: Dobrocz:, zmarli ubodzy: Michał *Barski* lat 76 mający, Katarzyna *Drzewiecka* lat 72, Józefa *Duchińska* lat 62, i Franciszka *Kacprowicz* lat 52, liczące.

Z powodu niedogodności, wynikających ztąd, iż istniejące w Królestwie *Polskiem* dwie Expedycje Pocztowe w *Granicy*, mają jednakowe nazwisko, JW. Głównie Zarządzający Departamentem Pocztowym w skutek przedstawienia Zarządu Okręgu Pocztowego, polecić raczył, jednę z tych Expedycji, a mianowicie położoną w Powiecie *Radomskim*, mianować Expedycją Pocztową w *Gniewoszowie*. O czem uczynione zostały stosowne zarządzenia, i podaje się do powszechnej wiadomości.

Muzyka *Mszy Requialnej*, którą Artyści Opery i Orkiestry T. W. wykonali wczoraj w Kościele XX. *Reformatów*, w czasie Nabożeństwa żałobnego, za duszę swego Kolegi ś. p. Alexandra *Martin*, napisaną została przez słynnego *Mozarta*, krótko przed skonem jego, który nastąpił w r. 1791. Był to *śpiew łabędzi*, wielkiego mistrza. *Mozart* komponując swoje *Requiem*, przejął się wrażeniem że pracuje dla siebie, i myśl ta, jak powiadają, przyspieszyć mu miała skon w 36tym roku życia.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Rawskiego, podaje do wiadomości, iż w dniu 3 (15) Lutego r. b., urządzony zostanie bal na korzyść sierot w *Rawie*. Przyczem miłą sobie czyni nadzieję, że okoliczni Obywatele obecnością swoją raczą wesprzeć jej usiłowania, i tem samem przyjdą w pomoc potrzebom dzieci osieroconych.— Opiekun Prezydujący, *Górski*.

Do świetnych w całem znaczeniu słowa, tak ze względu na wystawność, jako i gościnne podjęcie, wieczorów, należy wczorajszy wydany w apartamentach domu JJWW. Hr: St. *Kossakowskich*, na *Nowym-Świecie*. Bal ten zaszczycony został obecnością JO. Xiężnej Jmci *Gorczakow* Namiestnikowej i dostojnych Xiężniczek, a Córek JJ. XX. Mości. Po godzinie 10tej, już zapełniły się wspaniałe salony, do których wiodły szpalery z exotycznych krzewów i kwiatów, począwszy od samego wejścia od dołu, aż do podwoi apartamentów. Sala balowa tysiącem zajaśniała świateł, a Damy towarzystwa, i jaśniejące wdziękiem Dziewice, podniosły jej efekt, już to bogactwem, już świeżością prześlicznych różnobarwnych strojów. Przyznać tu należy, że Damy nasze w tym względzie są w pomysłach swoich niewyczerpane, a ten gust w ubraniu, z którego słyną, nie mało się przyczynia do wrażeń, jakie doborem kolorów, przystrojeniem kwiatów, kokard, i t. p. drobnostek, umieją sprawić i olśnić nasze oczy. Nie wyliczamy tu świetnych lub pełnych świeżości strojów, bo wszystkie one harmonizowały z sobą, wszystkie zarówno zwracały na siebie uwagę obecnych. Po sutej wieczerzy, w której przebijała się tak hojność jak gościnność dostojnych Gospodarstwa domu, znowu wznowiono zabawę, do której powołał smyczek (*Chojnackiego*), a trwała ona bardzo długo bo aż do dnia dzisiejszego rano, ku zadowoleniu wszystkich przyjmujących w niej ochoczy udział.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan *Platonow*, Członek Senatu, powrócił z *Berlina* wraz z Małżonką swoją.

JJWW.: Kontr-Admirał *Zawoyka*, i Rze: Radca Stanu Baron *Wrangel*, wyjechali do *Niemiec*.

Pojutrze, to jest w Piątek, w Kaplicy N. MARYI PANNY, przy Kościele Archi-Katedral: i Metropolitalnym S. Jana, o godz: 9ej rano, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Pawła *Jagodzińskiego*, Członka Archi-Konfraternji Literackiej; a o godz: 10ej tamże odprawi się *Anniversarz* ogólny miesięczny za dusze zmarłych Członków, Założycieli i Dobroczyńców tejże Archi-Konfraternji.

Jutro, w Kościele XX. *Reformatów* o godz: 10 z rana odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Andrzeja *Kordanowskiego*, Urzędnika w *Włocławku*, w d. 8 b. m. zmarłego; na które pozostały Syn w nieobecności Matki i dalszego Rodzeństwa, Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zaprasza.

Wczoraj, pochowaliśmy na smętarzu *Powązkowskim*, zwłoki ś. p. Józefa *Zdzitowieckiego*, b. Pułkownika Gwardji Grenadjerów b. Wojska *Polskiego*. Urodzony 15go Marca 1787 roku, we wsi *Dąbrowicach*, w dawnem Powiecie i Województwie *Kaliskiem*, z Ojca *Szymona* i Matki *Jadwigi* z Łubieńskich Małżonków; w 20tym roku życia wszedł do wojska Xięztwa *Warszawskiego* 3go Lutego 1807 r, jako żołnierz, do pułku 3go piechoty; w tymże roku postąpił na Szeržanta, i tegoż roku, gdy pierwsze rozdawnictwo Krzyża Wojskowego *Polskiego* w dniu 26 Grudnia *Fryderyk-August* Król *Saski* a Xiążę *Warszawski* dopełnił, gdy pierwszy Krzyż Komandorski otrzymał Xżę *Zajączek*, Jenerał Dywizji; pierwszy Krzyż Kawalerski Edward *Żołtowski*, Pułkownik 3go pułku piechoty; pierwszy Krzyż Złoty, Jan *Eysenbach*, Kapitan tegoż pułku; ś. p. Józef *Zdzitowiecki*, otrzymał pierwszy Krzyż Srebrny, jako Szeržant tegož samego pułku. Dnia 20go Maja 1809, postąpił na Podporucznika; 23go Listopada 1810, na Porucznika; 21go Stycznia 1813, na Kapitana, zawsze w 3cim pułku piechoty. Dnia 10go Grudnia 1814 r., umieszczony jako Kapitan w bataljonie wzorowym strzelców pieszych, wyniesionych następnie na pułk Gwardji Grenadjerów; 21 Kwietnia 1825 r., postąpił na Podpułkownika w tymże pułku. Odbył kampanje w latach 1807, 1809 i 1812; znajdował się w bitwach pod *Walami* i *Rudą*, *Raszynem*, *Zamościem*, *Sandomierzem* i *Smoleńskiem*, gdzie przy szturmie 1812 r. ranny w obojczyk i łopatkę lewą

od kuli karabinowej, wziętym został do niewoli. W r. 1809 ozdobiony Krzyżem Złotym Orderu Wojskowego *Polskiego* za kampanją *Austrjacką;* d. 24 Grud: (5 Stycznia 1829/$_{30}$ uwolniony od służby na własne żądanie dla słabości zdrowia, z pensją i pozwoleniem noszenia munduru. Odtąd w zaciszy domowej, ożeniony z Teressą z *Wójcickich,* w pośród grona Rodziny przepędził resztę życia, używając tego szacunku i poważania, które otacza tych, co godnie sobie na nie zarobili prawą i uczciwą zasługą.— *K.*

Jeszcze jedną latorośl ze szczepu naszego *Szopena,* pogrzebaliśmy wczoraj. Był to jego Siostrzeniec Fryderyk *Jędrzejewicz*, Uczeń klassy 5ej Gimnazjum Realnego, którego stratę zbyt wczesną, opłakuje Siostra, dwaj Bracia, szanowna rodzina *Barcińskich,* i wszyscy bez wyjątku współtowarzysze i Przyjaciele. Jak umiał sobie jednać serca drugich, dowodem tego wczorajszy pogrzeb, w czasie którego współtowarzysze jego, ponieśli trumnę z zwłokami na własnych barkach, od Kościoła Ś. Krzyża, aż na miejsce spoczynku na smętarz *Powązkowski.* »Wieczny spokój, racz mu dać Panie!" oto wyrazy, któremi każdy z bólem serca pożegnał 17-letniego *Fryderyka,* pełnego najpiękniejszych przymiotów duszy i nadziei!

Karol-Gustaw *Muss,* syn b. Kupca, w wieku lat 16, po krótkiej a ciężkiej chorobie, dziś rano przeniósł się do wieczności. Stroskana Matka wraz z Córką, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportacyę zwłok Jego, w dniu 30 b. m., o godzinie 2ej z południa, z Kaplicy przy Szpitalu Ewagelickim, na Smętarz Ewangelicko-Reformowany odbyć się mające.

W tych dniach, jeden z tutejszych Czeladników szewckich, przechodząc wieczorną porą przez ulicę, przytrzymał Franciszka *Jaworskiego,* dawniej w terminie u Cyrulika zostającego, rodem z m. *Radomia,* lat 16 liczącego, który stłukłszy szybę w wystawie przedsklepowej, zamierzał spełnić kradzież. Badany w Policji *Jaworski* wydał swych wspólników, a mianowicie: Stanisława *Brodowskiego,* lat 15 liczącego, dawniej także w terminie u Cyrulika zostającego; Antoniego *Waneman,* lat 14 mającego, dawniej markiera, i Dominika *Salweckiego,* lat 29 liczącego, Subjekta cyrulicze go, którzy po przyaresztowaniu przyznali się do popełnionych tymże sposobem siedmiu kradzieży i wskazali osoby, które nabyły za bezcen niektóre z przedmiotów z powyższych kradzieży pochodzących; w liczbie tych osób znajdują się i takie, które posiadają wystarczające do utrzymania fundusze. Część skradzionych przedmiotów już odebrano i oddano poszkodowanym, reszta zaś jest w dochodzeniu. Śledztwo po ukończeniu przedstawionem zostanie właściwemu Sądowi dla ukarania winnych.

Biletów na bal dzisiejszy na korzyść Szpitala w *Grójcu,* dostać jeszcze można w magazynie u P. Xaw: *Schlenkiera,* a wieczorem przy wejściu na bal.

Odgłosy wołających o przywrócenie dawnego zwyczajnego *piwa,* nie zostały bez skutku, gdyż z dniem 1go Lutego r. b. rozpoczętą zostanie sprzedaż cząstkowa na kosze, piwa *staro-marcowego,* sześć tygodni mającego, w fabryce Pana S. K. wyrabianego, a którego główny skład przy ulicy *Rymarskiej* pod Nr 471c w domu W. *Aschert,* istnieje, i rzeczona sprzedaż tamże każdodziennie ciągle kontynuowana będzie od godz: 9 rano do 4ej po południu. Sprzedaż zaś na beczki tylko w samej fabryce pod Nr 1041 przy ulicy *Grzybowskiej,* może być załatwiana; o czem pospieszamy donieść amatorom zwyczajnego a dobrego piwa.

W cieplarni ogrodu położonego przy domu *Blumberga* przy ulicy *Dzikiej,* kwitnie roślina mająca 6 do 7 stóp wysokości łodygi; a przeszło 2 stóp długości kwiatu. Miejscowy ogrodnik podciąga ją pod gatunek *aloesowych.* Ciekawi zaś miłośnicy ogrodnictwa, zechcą to sprawdzić, i zadecydować jej nazwę.

Xięgarz i Antykwarjusz F. *Blumenthal,* przy ulicy *Nowiniarskiej,* pod filarami Nr 15 sklepu, otrzymał na skład główny dzieło p. t. *Kłopoty Starego Komendanta,* 3 tomy. Polecając przytem swój skład różnych *dzieł* rzadkich, jakoteż i wszystkich nowo-wychodzących, ofiaruje swoje usługi i do wszelkich zleceń PP. Xięgarzy, oraz prywatnych osób, zwłaszcza na prowincji mieszkających, i przyrzeka jak najakuratniejsze ich wypełnienie.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Faust* Panny Karolina *Straus* 14-kroć, Anna *Straus* 8-kroć, Wiktorja *Kozłowska* i *Stefańska* po 2-kroć i *Wywiórska,* oraz PP. Antoni *Tarnowski* 6-kroć i *Puchalski* 2-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały,* żądają rs. 5 kop: 16; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 20, wartość kuponu rs. 1 kop: 30; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 44, dają rs. 14 kop: 41, wartość kuponu kop: 5^5/$_6$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 103 kop: 4; z r. 1855, żądają rs. 104 kop: 29, wartość kuponu rs. 1 kop: 45^5/$_6$.

Anglja. *Londyn,* 22go *Stycznia.* — Słychać tu o zmianie ministerjalnej ważniejszej jak poprzednio głoszono, a mianowicie, że Lord *Panmure* usunie się z Gabinetu, a w miejsce jego ministerstwo wojny obejmie P. *Sidney Herbert,* także z stronnictwa *Peelistów.* — *Times* ogłasza z depesz telegraficznych treść wiadomości przywiezionej przez parostatek *Kalkutta* do *Suezu* z *Hong-Kong,* i datowanych 19go Grudnia. *Yeh,* Rządca *Kantonu,* wspierany przez lud, trwał w uporze. *Anglicy* podłożyli ogień pod faktorje, i poniszczyli je, a Banki: *Wschodni, Agra* i handlowy, również ogarnięte były pożarem, i nie miano nadziei ocalić te budynki. Siostrzeniec Sir J. *Bowringa,* Sir O. T. *Lane,* został zabity przez obalenie się nań muru. Głoszono, że *Kanton* nie będzie już dłużej oszczędzany, i że zaczęto już rzucać na miasto bomby i race. (Ind: Belge).

Egipt. — Statek *Indus* przybyły 22go b. m. do *Southampton,* przywiózł najnowsze wiadomości z *Egiptu.* Vice-Król *Egiptu* znajdował się w *Kartoun,* a armja, którą zamierzał przeprowadzić przez pustynię *Korasko,* zatrzymała się w górnym *Egipcie,* z powodu braku środków transportu, odmówionych przez pokolenia pustyni. — Wyprawa celem zbadania źródeł *Nilu,* została wstrzymaną. Kosztowała ona dotychczas Vice-Króla 12,000 funt: szt:. Zdaje się, że przywódca wyprawy, *Francuz,* nazwiskiem *d'Escyrac,* zawiódł zupełnie zaufanie członków jej naukowych. Namówił on swych towarzyszów, aby przywdzieli strój *turecki,* i przyjęli zwyczaje *ture-*

ckie, a następnie sam wziąwszy tytuł Beja, przy pomocy dodanych mu od Rządu *kawasów*, chciał objąć formalne zwierzchnictwo, i zaprowadzić karność wojskową. To głównie stało się przyczyną niesnasek, a następnie i wstrzymania wyprawy. (Ind: Belge).

Francja. *Paryż, 23go Stycznia.* — Wczoraj miał miejsce w *Tuilerjach* drugi bal tygodniowy. Osób zaproszonych znajdowało się mniej jak na poprzedzającym. Cesarz otworzył bal tańcząc z Marszałkową *Serrano;* Cesarzowa z Lordem *Cowley*. Tualeta Cesarzowej, jak zwykle była bardzo kosztowną: suknia *cerise* ozdobiona trzema wspaniałemi wolantami z koronek *d'Alencon*, korsaż okryty brylantami i diadem z pereł. Xiążę *Napoleon* znajdował się na balu, lecz nie był obecny *Feruk-Chan*, jak to mylnie doniesiono, a to z powodu, iż nie zdołał się jeszcze wczoraj przedstawić Cesarzowi. — Z *Hiszpanji* donoszą, że dekret zwołujący Kortezy, wywołany został szczególniej początkiem nieukontentowania armji, gdzie krąży pogłoska, iż zniesiony jest zupełnie Rząd konstytucyjny i swobody na Półwyspie.—Słychać, że apelacja *Verger* do Sądu kasacyjnego, zostanie przyjętą, a to dlatego, aby nadzwyczajna szybkość w rozsądzeniu sprawy nie stała się powodem pominięcia jakiej bądź formalności. (Ind: Bel:).

Podajemy tu sprawozdanie P. Henryka *Page*, ogłoszone w dzienniku *Les Contemporains*, o odkryciu i sprawdzeniu doświadczeniem sposobu kierowania balonem: Znany rysownik *Gavarni*, od lat wielu pracując nad wynalezieniem doskonałej budowy balonu, któremuby można było nadać żądany kierunek, przyszedł nareszcie do rozwiązania tajemnicy i podróż powietrzną uczynił tem samem prawdopodobną, a może nawet stokroć łatwiejszą od znanych dotychczas ziemskich wędrówek. Zbudował dwa balony formy sferycznej z batystu, powleczonego potrójnym kauczukowym pokostem, zawierające każdy z nich sto metrów kubicznych czystego gazu. Śruba u czółna, ruchomy rudel, narzędzie wynalazku P. *Migeon* do zastąpienia ulotnionego gazu i inne własne P. *Gavarni*, do utrzymywania komunikacji między dwoma balonami, oto jest pokrótce obraz składu całej powietrznej machiny. Budowa jej kosztowała 300,000 fr. Dzień 15 Stycznia obrano na pierwsze doświadczenie z zamiarem, jeśli się uda pojechania do *Algieru*, a za punkt odlecenia park zamku *de Ferrières* (w Solonji), należącego do Hr: *de Pleuvier*, który większą część kosztu na konstrukcję balonów *Gavarniemu* dostarczył. *Gavarni*, Hra: *Pleuvier*, Ed: *Migeon*, Juljusz *Falconer*, szkocki areonauta i P. Henryk *Page*, puścili się na tę wędrówkę i mimo przeciwnego wiatru, skierowali drogę ku *Algierji*. Zimno jakiego doświadczyli na wysokości 4,000 metrów, dochodziło 18 stopni niżej zera. O godz: 2ej postrzegli morze *Śródziemne*, a na nim w różnym kierunku uwijające się okręty; jeden z nich miał nazwę *Phlegeton*, którą z wysokości 2,500 metrów za pomocą teleskopu łatwo odczytali. W Piątek 16 b. m. o godz: 5ej rano, *Gavarni* przebudził swych towarzyszy śpiących, donosząc im przyjazd do *Algieru;* jakoż w 6 minut później balon spokojnie dotknął ziemię, a podróżni zostawiwszy go opiece żuawów, poszli oznajmić o przybyciu swem Marszałkowi *Randon*, który ich serdecznie powitał. Nazajutrz z południa odlecieli napowrót do *Francji* i w Niedzielę o godz: 4 i minut 23, stanęli znowu w parku Hra: *Pleuvier*. Tak tedy przestrzeń 1,500 kilometrów, przebiegli w 19 godzinach i 6 minutach, niepotrzebując napowrót więcej nad 16 godzin i 23 minut. (Czas).

Hiszpanja. *Madryt, 23go Stycznia*, (wiad: teleg:).— Królowa zachorowała na odrę, stan jej jednak nie budzi żadnej obawy. — Dzienniki głoszą, że podróż JJ. KK. Mości do *Andaluzji*, nastąpi w Marcu, a drogę obiorą przez *Granadę*, *Malagę*, *Kadyx* i *Sewillę*.— Gabinet jest w zupełnej zgodzie. (Ind: Belge).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Biesiekierski Winc: Oby: z Konecka nr 584; Czarnowscy Wiktor Ob: z Waliszewa, i Ign: Ob: z Kątów nr 1525; Godlewski Ant: Ob: z Kamionny nr 613; Horodyński Ob: z Mińska nr 1249; Jastrzębski St: Ob: z Działoszyc; X. Jaruszkiewicz Ign: Pleb: z Kłobucka; Kłyszyński Piotr Ob: z Wróblewa nr 601; Pisenko Rudolf Marszałek Szlachty z Wilna nr 414; Szpotański Kar: Oby: z Rzuchowa nr 625; X. Stobiecki Józ: Kanonik z Włocławka nr 591; X. Zygmuntowicz Ant: Pleban z Przyrowa nr 625.

Wyjechali: Brudzyński Alex: Oby: do Golędzina; Blumer Jan Ob: do Janek; Bruszewski Ign: Urzęd: do Grodna; Daniszewski Jan Ob: do Radomia; Filimonow Bazyli Kup: do Bobrujska; Jundziłł Jan Oby: do Gub: Grodzieńskiej; Sołtyk Marceli Oby: do Piastowa. — Brzozowski Konrad Ob: do Wylezina; Dobrzyński Lud: Ob: do Sarnowa; Diwow Miko: Jenerał do Cesarstwa; Moniuszko Adolf Oby: do Tykocina.— Berent Łukasz Oby: do Kołacina; Dobrzyński Lud: Oby: do Sarnowa; Wojciechowski Tytus Oby: do Poturzyna.

Przyjechali koleją żelazną: Bejm Lud: Budow: z Krakowa nr 1574; Kopczyński Ign: Oby: z Paryża nr 414; Lanci Fran:-Marja Budow: z Krakowa; Simon Karol Ob: z Prus nr 414.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 2. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 5.

TEATR WIELKI. Dziś, Przedstawienie P. *Frikell*. Jutro....

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Wolno drukować d. 16 (28) Stycznia 1857 r. — Starszy Cenzor F. Sobieszczański.